



Drodzy Hodowcy,

Postanowiłam trochę poszperać w historii i połączyć moje zainteresowania z pracą na rzecz PFO. Ponieważ mogę się pochwalić sporą ilością posiadanych książek z dziedziny ornitologii, a jest ich na obecną chwilę ponad 500szt. "zdobytych" z całego świata. O historii hodowli w Polsce mogę powiedzieć bez przesadnej skromności, że wiem sporo. Na obecną chwilę jest wiele mitów, jeśli chodzi o minione dzieje hodowlane.

Będziecie zaskoczeni jak wyglądała prawda. Postaram się przybliżyć wszystkim zainteresowanym ten ciekawy jak dla mnie temat. Będzie to cykl pod tytułem "Z zakurzonych kart pamięci". Znajdzie się tu wszystko to, co uznam za ważne do przekazania. Czasami będzie to tekst, czasami grafika, a czasami jak dziś skan książki czy czasopisma. Mamy się czym pochwalić, mieliśmy zdolnych hodowców odnoszących sukcesy. Warto ich nazwiska przypomnieć. Zobaczymy na ile mi czas pozwoli. W mojej bibliotece znajdują się m. in. miedzioryty z 1823r. Jeśli uznam w przyszłości, że praca ludzi zaangażowanych społecznie na rzecz PFO idzie w dobrym kierunku i sytuacja jest "stabilna", to już jakiś czas temu postanowiłam, że całe moje zbiory przekażę federacji.

Dziś zapoznać pragnę Państwa z broszurą/książką o hodowli kanarków z 1928r. Ciekawe czy zwróćcie moi drodzy uwagę na kilka drobnych szczegółów. Życzę miłej lektury.

[Kliknij tutaj, aby pobrać książkę.](#)

Justyna Krawczyk

Prezydent PFO